

Apel Wandy Półtawskiej

Ostatnio głośno zrobiło się w mediach po podpisaniu przez kilka tysięcy lekarzy „Deklaracji Wiary”, którą zaproponowała dr Wanda Półtawska - jedna z najbliższych współpracowniczek i przyjaciół św. Jana Pawła II. Oto fragmenty jej listu i tekst „Deklaracji Wiary”:

Od dawna dziennikarze usiłują mnie namówić na wywiad, gdyż miałam okazję tyle lat współpracować z Księdzem Karolem Wojtyłą, potem Biskupem i wreszcie z Papieżem. Tak, „wiem więcej” i właśnie chcę napisać o tym, czego On oczekiwał od lekarzy.

Cierpiał, widząc postępujący spadek moralności, ale uważał, że lekarze mogliby temu zapobiec, gdyby szerzyli prawdę o ludzkiej płciowości i płodności, o „teologii ciała”. Wielokrotnie powtarzał: „Stwórzcie mocny związek lekarzy katolickich, żeby zapanować nad opinią publiczną”. Nie doszło do tego, ani w Polsce, ani na poziomie Europy, ani świata.

Sledził losy coraz bardziej zniszczonej rodziny i bronił godności osoby ludzkiej – przemawiał do wszystkich, wszędzie i spodziewał się pomocy od lekarzy – ale zawiodł się... Byłam świadkiem Jego reakcji na wiadomość, że polski Parlament zatwierdził prawo zabijania nienarodzonych chorych dzieci. Wzburzył się jak rzadko, jak prawie nigdy – uderzył pięścią w stół i zawołał: „A gdzie są pediatrzy? Dlaczego nie bronią chorych dzieci, dlaczego nie reagują?”.

Pomyślałam więc, że może teraz, lekarze wierzący, katolicy mogliby przyznać się do Niego i Jego nauki i jako votum wdzięczności dla Boga i dla Jana Pawła II ujawnić światu, że są praktykującymi katolikami, że są wierni. Proponuję wszystkim kolegom i studentom podpisanie „deklaracji wiary” – a pomysł dyktuje mi po prostu sumienie, po prostu **muszę**.

Zwracam się więc do wszystkich Kolegów lekarzy i studentów medycyny z tym apelem – wiara w Boga Stworzyciela, w niebo i piekło, nie jest naiwnością, ale realizmem wiary – a tego teraz ludziom brak.

Przeżyłam 65 lat jako lekarz i wiem na pewno, że lekarze mogą mieć wpływ na ludzi i na pewno będą odpowiadać przed Bogiem Samym, jak to powołanie zrealizowali.

Deklaracja Wiary

Nam - lekarzom - powierzono strzec życie ludzkie od jego początku...

1. **Wierzę** w jednego Boga, Pana Wszechświata, który stworzył mężczyznę i niewiastę na obraz swój.

2. **Uznaję**, iż ciało ludzkie i życie, będąc darem Boga, jest święte i nietykalne: ciało podlega prawom natury, ale naturę stworzył Stwórca; moment poczęcia człowieka i zejścia z tego świata zależy **wyłącznie** od decyzji Boga. Jeżeli decyzję taką podejmuje człowiek, to gwałci nie tylko podstawowe przykazania Dekalogu, popełniając czyny takie jak aborcja, anty-koncepcja, sztuczne zapłodnienie, eutanazja, ale poprzez zapłodnienie in vitro odrzuca samego Stwórcę.

3. **Przyjmuję** prawdę, iż płęć człowieka dana przez Boga jest zdeterminowana biologicznie i jest sposobem istnienia osoby ludzkiej. Jest nobilitacją, przywilejem, bo człowiek został wyposażony w narządy, dzięki którym ludzkie rodzicielstwo staje się „współpracownikami Boga Samego w dziele stworzenia” - powołanie do rodzicielstwa jest planem Bożym i tylko wybrani przez Boga i związani z Nim świętym sakramentem małżeństwa mają prawo używać tych organów, które stanowią sacrum w ciele ludzkim.

4. **Stwierdzam**, że podstawą godności i wolności lekarza katolika jest wyłącznie jego sumienie oświecone Duchem Świętym i nauką Kościoła i ma on prawo działania zgodnie ze swoim sumieniem i etyką lekarską, która uwzględnia prawo sprzeciwu wobec działań niezgodnych z sumieniem.

5. **Uznaję** pierwszeństwo prawa Bożego nad prawem ludzkim: aktualną potrzebę przeciwstawiania się narzuconym antyhumanitarnym ideologiom współczesnej cywilizacji; potrzebę stałego pogłębiania nie tylko wiedzy zawodowej, ale także wiedzy o antropologii chrześcijańskiej i teologii ciała.

6. **Uważam**, że - nie narzucając nikomu swoich poglądów, przekonań - lekarze katolicy mają prawo oczekiwać i wymagać szacunku dla swoich poglądów i wolności w wykonywaniu czynności zawodowych zgodnie ze swoim sumieniem.

Głos Kościoła

Paweł VI w encyklice „Humanae vitae” pisał:

„Wysokim uznaniem darzymy tych lekarzy i członków służby zdrowia, którzy w pełnieniu swojego zawodu ponad wszelką ludzką korzyść przenoszą to, czego wymaga od nich szczególnie wzgląd na chrześcijańskie powołanie. Niech niezachwianie trwają w zamiarze popierania zawsze tych rozwiązań, które zgadzają się z wiarą i prawym rozumem oraz niech starają się dla tych rozwiązań zjednać uznanie i szacunek ze strony własnego środowiska.

Niech ponadto uważają za swój zawodowy obowiązek zdobywanie w tej trudnej dziedzinie niezbędnej wiedzy, aby małżonkom zasięgającym opinii, mogli służyć należytymi radami i wskazywać właściwą drogę, czego słusznie i sprawiedliwie się od nich wymaga”.

Polscy biskupi 11 czerwca br. stwierdzili:

„Konferencja Episkopatu Polski omówiła reakcje środowisk i mediów na inicjatywę lekarzy, którzy podpisali i symbolicznie złożyli «Deklarację Wiary» w Sanktuarium Jasnogórskim, jako wotum z okazji kanonizacji św. Jana Pawła II. Biskupi podziękowali za odważny gest pracownikom służby zdrowia broniącym prawa do wolności sumienia. Deklaracja potwierdza wyjątkową wartość życia ludzkiego gwarantowanego przez Powszechną Deklarację Praw Człowieka. Jest ona jednocześnie zgodna z autentycznie pojmaną przysięgą Hipokratesa. Zobowiązuje ona każdego lekarza do bezwarunkowej ochrony życia ludzkiego bez względu na wiek i stan pacjenta oraz do przywracania jego integralnego zdrowia. Prawo do życia jest również zapisane w Konstytucji, a zatem stanowi fundament porządku prawnego. Z tych racji agresja skierowana przeciw lekarzom sygnatariuszom Deklaracji jest nie tylko niezrozumiała, ale i nie do przyjęcia. Przeczy ona konstytucyjnej zasadzie wolności sumienia i wyznania oraz kwestionuje niezbywalne prawo do klauzuli sumienia w praktyce lekarskiej”.

Jeśli więc chcesz, aby polscy lekarze byli uczciwi i jasno mówili co jest dobre, a co złe dla zdrowia i życia człowieka, to wspieraj ich swoją modlitwą, a gdy zajdzie potrzeba to słowem.